

## **Polscy zesłańcy w guberni jenijskiej i ich udział w powstaniu zabajkalskim 1866 r.**

### **Polish exiles in the Yenisei Governorate and their participation in the Transbaikal Uprising of 1866**

**Streszczenie:** Autor w swoim tekście analizuje udział polskich zesłańców z guberni jenijskiej w powstaniu zabajkalskim. Przed tym powstaniem na terenie guberni zawiązał spisek krasnojarsko-kański. Była to próba utworzenia na Syberii szerokiej, wspólnej rosyjsko-polskiej organizacji rewolucyjnej, w celu wywołania ogólnego powstania antycarskiego. Spisek ten szybko był stłumiony przez władze, jednak idea powstania zyskała wśród polskich zesłańców w Irkucku wielu zwolenników i ich przywódcą stał Narcyz Celiński. Po stłumieniu powstania zabajkalskiego na terenie guberni jenijskiej podejmowano nowe próby wzniesienia powstania już na terenie guberni jenijskiej. W wyniku zmożonej kontroli ze strony władz powiatowych, tajnego nadzoru policyjnego oraz umiejętnemu rozmieszczeniu i wysyłaniu w oddalone regiony Syberii zesłańców polskich, władze guberni uniknęły wybuchu nowego zrywu. Uczestnicy powstania zabajkalskiego zostali dotkliwie ukarani przez władze. Po zakończeniu katorgi większość z uczestników powstania zabajkalskiego osiedlała się na terenach guberni irkuckiej i sąsiedniej guberni jenijskiej. Jednak nie wszyscy mogli powrócić do domu, większa część uczestników powstania zabajkalskiego nie oczekiwała się amnestii.

**Słowa kluczowe:** zesłańcy, Syberia, gubernia jenijska, amnestia, spisek, powstanie zabajkalskie.

**Summary:** The author analyzes the participation of Polish exiles from the Yenisei Governorate in the Transbaikal Uprising. Prior to this uprising, the Krasnojarsk-Kanye Conspiracy had been formed in the governorate. This was an attempt to create a broad, joint Russian-Polish revolutionary organization in Siberia, aimed at instigating a general anti-tsarist uprising. This conspiracy was quickly suppressed by the authorities, but the idea of an uprising gained many supporters among the Polish exiles in Irkutsk, led by Narcissus Celinsky. After the suppression of the Transbaikal Uprising in the Yenisei Governorate, new attempts were made to spark an uprising there. As a result of increased control by the district authorities, secret police surveillance, and the skillful deployment and dispatch of Polish exiles to remote regions of Siberia, the governorate authorities avoided a new uprising. Participants in the Transbaikal Uprising were severely punished by the authorities. After the end of hard labor, most of the participants in the Transbaikal Uprising settled in the Irkutsk Governorate and the neighboring Yenisei Governorate. However, not all were able to return home, and most of the participants in the Transbaikal Uprising did not survive the amnesty.

**Key words:** exiles, Siberia, Yenisei Governorate, amnesty, conspiracy, Transbaikal Uprising.

## **Wprowadzenie**

Powstanie zabajkalskie, nazywane także powstaniem polskich katorżników na trakcie okołobajkalskim w czerwcu-lipcu 1866 r., jest tematem nadal do końca nie zbadanym. Powstanie czy zryw, uważane jest za ostatni akord powstania styczniowego po dwóch latach od jego stłumienia i na terenie oddalonym od ziem polskich ponad 5000 kilometrów. Był to faktycznie jedyny zryw, do którego doszło wśród zesłańców syberyjskich w XIX-XX w. Wśród zesłańców polskich jednak przeważała zdecydowanie negatywna ocena tych wydarzeń, jak również możliwości zbiorowych ucieczek z Syberii. Wacław Lasocki w swoich wspomnieniach nazywał powstanie nad Bajkałem „prywatną awanturą” czy także „smutną burdą skazańców” (Lasocki 1934: 157, 169).

Kolejną nie do końca zbadaną kwestią, która również jest w ostatnich latach rzadziej poruszana, jest charakter powstania zabajkalskiego, które nie było żywiołowym wybuchem, jak to przedstawiano we wspomnieniach polskich zesłańców. Zwrócił na to uwagę rosyjski działacz rewolucyjny Longin Pantielejew (Pantielejew 1964: 378). W latach 60. XX w. na fali tzw. „odwilży” i z okazji stulecia powstania styczniowego w ZSRR prowadzono szereg ciekawych badań przede wszystkim wykorzystując bogate zasoby archiwalne. W wyniku takich kwerend powstała rozprawa Wiery Lejkiny-Swirskiej, w której badaczka wysunęła tezę o przygotowaniach ogólnosyberyjskiego wystąpienia, któremu przeszkodziły przedwczesne aresztowania przywódców i tragiczna śmierć Nikołaja Sierno-Sołowjewicza. W nowych warunkach na trakcie zabajkalskim zadania i taktyka musiały ulec zmianie, ale i wówczas, zdaniem autorki, „nadzieje na zbiegostwo przeplatały się z szerszymi planami, które stały się bliskie wielu katorżnikom”, choć nie można już było liczyć na poparcie miejscowej ludności (Лейкина-Свирская 1962: 229–245). Ważną i dosyć szeroko znaną stała dla historyków wydana w 1966 r. książka Ninel Mitinej „Во глубине сибирских руд...”, a w Polsce praca Henryka Skoka „Polacy nad Bajkałem 1863-1883”, wydana w Warszawie w roku 1974.

Przed powstaniem zabajkalskim miał miejsce tzw. spisek krasnojarsko-kański, organizatorzy którego we współpracy z rewolucjonistami rosyjskimi planowali w oparciu o miejscową ludność syberyjską wznieść powstanie, które by obejmowało wszystkie warstwy społeczne i było by de facto internacjonalnym zrywem przeciwko caratowi. Natomiast po powstaniu zabajkalskim polscy zesłańcy w guberni jenijskiej, w różnych jej powiatach, próbowali wznieść powstanie w celu oswobodzenia i ucieczki przez stepy i góry Mongolii.

## **Spisek krasnojarsko-kański**

Za najpoważniejszą próbę utworzenia na Syberii szerokiej, wspólnej rosyjsko-polskiej organizacji rewolucyjnej, w celu wywołania ogólnego powstania antycarskiego należy uznać tzw. spisek krasnojarsko-kański, który zawiązał się w guberni jenijskiej latem 1865 r. Organizacja początkowo nosiła nazwę „Tajnego Klubu” i miała na celu ułatwiać ucieczki zesłańcom, wyposażając ich w środki materialne i fałszywe dokumenty. Na czele nowej organizacji stali Walenty Lewandowski, Antoni Głowacki, Zygmunt Kolba oraz Józef Szlenkier. Z przybyciem Pawła Landowskiego i rosyjskiego rewolucjonisty Mikołaja Sierno-Sołowjewicza można mówić już o przekształceniu organizacji do spisku w grudniu 1865 r. (Skok 1974: 261–263).

Postać Mikołaja Sierno-Sołowiewicza była nietuzinkowa. Był on ideologiem rewolucyjno-demokratycznego obozu lat 60. XIX w., jednym z założycieli organizacji „Ziemia i Wola”, współpracownikiem znanego rosyjskiego rewolucjonisty i pisarza Mikołaja Czernyszewskiego (Митина 1966: 89).

Niestety prawie od samego założenia tajnej organizacji władze guberni jenijskiej inwigilowały całe środowisko zesłańcze i już od początku 1866 r. w organizacji pojawił się informator Józef Suliński. Został on wysłany przez tajną policję z Krasnojarska do Kańska w celu nawiązania kontaktu z grupą kierowniczą spisku. Władze uważały, że doświadczenia powstania styczniowego pomagają polskim zesłańcom w ich działalności konspiracyjnej, szczególnie przy organizacji spisku (Митина 1966: 99).

Suliński szybko zyskał zaufanie grupy kierowniczej i powierzono mu nawet funkcję naczelnika organizacji powstańczej w okręgu krasnojarskim. Po powrocie z Kańska Suliński złożył obszernie zeznania i dostarczył obszernie dowody o działalności polskiego ugrupowania. Zgodnie z jego wskazaniem aresztowano głównych organizatorów spisku – Józefa Ratyńskiego, Pawła Landowskiego, Walentego Lewandowskiego i Józefa Szlenkiera (Skok 1974: 263–264).

Dzięki tym szerokim zeznaniom można odtworzyć obraz nieudanego powstania. Ustalono, że organizatorzy prowadzili między sobą ożywioną zaszyfrowaną korespondencję. Ośrodek kierowniczy spisku znajdował się w Kańsku, gdzie działali Landowski, Szlenkier i Sierno-Sołowiewicz. Planowano, że pułkownik Walenty Lewandowski obejmie dowództwo nad powstańczymi siłami zbrojnymi. W większości ośrodkach Syberii Wschodniej działali organizatorzy, którzy w momencie wybuchu powstania mieli pełnić rolę naczelników okręgów powstańczych. Okręgi te powstawały nie tylko na terenie Syberii Wschodniej, również w Tobolsku na zachodzie Syberii powstał okręg pod kierownictwem Ksawerego Aleksandrowicza, w Omsku przewodniczył Józef Kostolewski, w Tomsku – Kazimierz Sulistrowski, w Kańsku – Ignacy Pawłowski, natomiast w Mariińsku na czele okręgu stał ksiądz Kiełpacz (Митина 1966: 97). W niektórych ośrodkach już zaczęto gromadzić broń. Suliński miał w Krasnojarsku zamówić 500 kos na potrzeby powstania, czego oczywiście nie wykonał. Szlenkier został oddelegowany do Syberii Zachodniej w celu organizacji tam powstania, a Michałowskiemu wysłano do Irkucka (Skok 1974: 264).

Z wielu względów Kańsk był więc bardzo wygodnym punktem pomiędzy wschodem i zachodem Syberii. Tu warto zaznaczyć, że wspierali organizatorów nie tylko zesłańcy, ale również miejscowi Sybiracy. Oprócz tego istniał plan wykorzystania w powstaniu miejscowej ludności, w tym przedstawicieli syberyjskich narodów – Tatarów syberyjskich i Tatarów jenijskich (dzisiejsi Chakasi) oraz syberyjskich staroobrzędowców (Митина 1966: 96).

Z polskich zesłańców planowano utworzyć specjalny Legion Polski (Митина 1966: 95). Dostępnym dokumentem zachowanym z rozbitego spisku jest proklamacja autorstwa Sierno-Sołowiewicza, w której on pisał, że „miara bezprawia cara i jego sług, gnębieli ludu – przepełniła się”. Końcowy ustęp proklamacji poświęcony był Polakom:

Polacy! Zostaliście zesłani na Syberię za Waszą Ojczyznę. Jesteście męczennikami za wolność. Zostaliście pozbawieni wszystkiego przez tego samego cara, który gnębi i naród rosyjski. Zostaliście zwyciężeni tylko dlatego, że naród rosyjski nie ro-

zumiał i nie wiedział, o co walczyliście – powstańcie zgodnie jak jeden mąż razem z ludem do walki o ojczyznę i wolność (Skok 1974: 265-266).

Termin wybuchu powstania wyznaczono na 1 marca 1866 r. Powstanie miało się zacząć w Troickiej Warzelni Soli w okręgu kańskim i objąć wszystkie większe skupiska zesłańców, a szczególnie Krasnojarsk, Jenisejsk, Irkuck i katorgę nerczyńską (Skok 1974: 264–265). Na marzec 1866 r. zaplanowany był również zamach na cara oraz przygotowanie specjalnej ekspedycji w celu uwolnienia przybywającego na zesłanie pod wzmożoną ochroną żandarmów Mikołaja Czernyszewskiego – wtedy symbolu rosyjskich rewolucjonistów (Митина 1966: 100).

Jakie były dalekosiężne plany spiskowców? Istniało kilka koncepcji: jedna z nich przewidywała przeniesienie powstania za Ural – do Rosji centralnej w celu obalenia caratu oraz wyzwolenia Rosji i Polski, inna zakładała oderwanie Syberii od Rosji i utworzenie niepodległych Stanów Syberyjskich, nawet zaproponowano nową nazwę dla Syberii – Swobodostawia. Zaproponowano utworzenie rządu tymczasowego nowego państwa syberyjskiego w składzie Michajłowa, Czernyszewskiego i Sierno-Sołowiewicza. Od Polaków z decydującym głosem wybrano Józefata Ohryzkę (Митина 1966: 100). Istniała też trzecia opcja, która zakładała masową ucieczkę zesłańców za granicę (Митина 1966: 101).

Warto dodać, że władze Syberii Wschodniej doszły do wniosku, że całą sprawę tego spisku utrzymać w tajemnicy. Oficjalnie nawet nie wzięto śledztwa. Generał-gubernator Syberii Wschodniej biorąc pod uwagę, że spisek nie miał konsekwencji, postanowił zachować sprawę spisku krasnojarsko-kańskiego w tajemnicy. Taką decyzję można tłumaczyć obawami, że informacja o spisku negatywnie wpłynie na ludność miejscową (Митина 1966: 101–102).

Warto zauważyć, że syberyjska administracja jeszcze wcześniej obawiała się, że polscy zesłańcy negatywnie mogą wpłynąć na nastroje rdzennych Sybiraków.

Michaił Korsakow, generał-gubernator Syberii Wschodniej, w swoim memoriale z 22 III 1865 r., uzasadniał konieczność odizolowania miejscowej ludności od szkodliwego wpływu politycznego zesłańców. Tym samym władze obawiały się niepożądanych konfliktów z ludnością miejscową. „Dokwaterowanie” do miejscowych proponował traktować jedynie jako środek tymczasowy i wyjątkowy. Z kolei gubernator jenijski Paweł Zamiatnin pisał do generał-gubernatora irkuckiego Michaiła Korsakowa:

znając od dawna bardzo dobrze niespokojny duch i honor Polaków, jeszcze z czasów mojego udziału w 1831 roku w rzeczywistych bitwach z polskimi buntownikami i uczestnicząc w samym szturmie miasta Warszawy – teraz na podstawie żywego doświadczenia doszedłem do pełnego i bezwzględnego przekonania, że im rza-dziej i dalej od siebie Polacy zostaną osiedleni, tym, zgodnie ze swoją naturą, będą oni żyć ciszej i spokojniej i na odwrót, jeśli ich skupić w jednej okolicy, wtedy oni, jako ludzie próżni, natychmiast i od razu na swoich zebraniach zaczną zdawać sobie sprawę ze swojej siły, buntować słabsze głowy i wymyślać niemożliwe do urzeczywistnienia plany i spiski w celu odbudowania swojej zaginionej polskiej wolności” (Skok 1974: 179).

Powstanie zabajkalskie potwierdziło słusność tego rozumowania. Wydano zarządzenie, zgodnie z którym w żadnej wsi, gminie, mieście czy okręgu liczba zesłańców politycznych nie mogła przekroczyć 10% ogólnej liczby mieszkańców (Leończyk 2017: 128).

Wracając do nieudanej próby powstania na terenie guberni jenijskiej trzeba zaznaczyć, że głównych organizatorów spisku zesłano do bardziej oddalonych miejscowości Syberii Wschodniej. Sierno-Sołowiewicza po areszcie pośpiesznie przewieziono z Krasnojarska do Irkucka. Z zachowanych relacji dowiadujemy się, że podczas transportu do Irkucka aresztowany zesłaniec wypadł z sań i był ciężko zraniony. Podczas jazdy z zaszytego rękawa wypadły dokumenty, które następnie rzucono do pieca. Prawdopodobnie były to ważne dokumenty spisku krasnojarsko-kańskiego, treść których jest nam już niestety nie jest znana. Obecnie można korzystać tylko z zeznań prowokatora Sulińskiego, niewielkiej części dokumentacji przekazanej przez niego policji oraz kilka innych zeznań. Sierno-Sołowiewicz zmarł w więziennym szpitalu 14 lutego 1866 r. na tyfus (Митина 1966: 102).

Organizatorzy spisku jednak zdążyli wysłać do Irkucka swojego agitatora Michałowskiego vel Malickiego, agitacja którego trafiła na podatny grunt. W wyniku zaproponowanego przez Malickiego projektu było wywołanie powstania w samym Irkucku, opanowanie miasta i następnie wyzwolenie zesłańców w innych miejscach zesłania. Sygnałem do wybuchu powstania miało być pojawienie się w Irkucku Landowskiego, którego po aresztowaniu wieziono przez Irkuck na katorgę nerczyńską. Władze, z pomocą agentów wśród Polaków, zorientowały się i dostarczyły Landowskiego szybciej niż przypuszczano. Późnym wieczorem 14 marca 1866 r. zakwaterowano go w mieszkaniu pułkownika żandarmów i faktycznie tej samej nocy pod wzmocnioną eskortą wysłano go do Nerczyńska (Skok 1974: 268).

Kilka tygodni później aresztowano również Malickiego i też zesłano na katorgę nerczyńską. Jednak idea powstania zyskała wśród polskich zesłańców w Irkucku wielu zwolenników i ich przywódcą stał przybyły w kwietniu 1866 r. z nową partią zesłańców do Irkucka Narcyz Celiński (Ibidem: 269).

### **Sytuacja w guberni jenijskiej po stłumieniu powstania zabajkalskiego. Próby wznieśnienia nowego powstania**

Powstanie zesłańców polskich na drodze Zabajkalskiej w 1866 r. z natury rzeczy odbiło się szerokim echem w całej Wschodniej Syberii, a zwłaszcza w większych skupiskach zesłańców guberni jenijskiej, najbardziej jednak w okręgach kańskim i minusińskim. Na to szczególnie wpływała sytuacja ogólna w guberni. Gubernator Paweł Zamiatnin w ogóle nie interesował się losem zesłańców oraz nie wypłacał pieniędzy na zapomogi. „Trzeba powiedzieć – pisał w sierpniu 1866 r. Kukiel do Korsakowa – że tam (w guberni jenijskiej) panuje taki bałagan, że to łatwo mogłoby doprowadzić do jakichś rozruchów, np. nie wydawało się... zapomóg i nabierało się tych zaległości na 13 000 rubli... i przy tym wszystkim Zamiatnin znajduje się w stanie jakiegoś letargu, niczym się nie przyjmuje” (Skok 1974: 155–156).

Latem 1866 r. inspektor (naczelnik policji powiatowej) z Kańska Popow doniósł gubernatorowi cywilnemu w Jenisejsku, że zesłaniec polityczny Pajkert uprzedził go o zamierzonym buncie Polaków z tego okręgu. Generał-gubernator wyprawił w sierpniu tego roku z Irkucka dla zbadania sytuacji na miejscu majora Krupienkowa, który miał sobie zalecony

stały nadzór nad zesłańcami politycznymi. Krupienkow już we wrześniu odnosił, co następuje:

podwyższony stan niezadowolenia zesłanych Polaków w okręgu kańskim, z powodu zatrzymania wydawania „kormowych” pieniędzy oraz zatrzymania korespondencji, co powoduje opuszczenia bez zezwoleń miejsc skierowania, tym bardziej, że do tego skłania wiadomość o nieporządku wywołanym przez zesłańców na drodze zabajkalskiej (ГАИО, Ф. 24. Оп. 32. Д. 75. Л. 1–10).

Chociaż donos Pajkierta nie całkiem potwierdza stan rzeczy, jednak nie można omijać tego faktu, iż korespondencja w celu pozyskania pieniędzy istniała. Tajemniczość tego przedsięwzięcia wskazuje na cel wymierzony przeciwko prawu. Główny kierownik zbierania pieniędzy Maskarewicz został odesłany na osadzenie do kraju turuchańskiego. Oprócz tego odesłani zostali współpracujący w tym szkodliwym działaniu Antoni Petiński, Zenon Jastrzęski z gminy tasiejewskiej oraz do kraju tunkińskiego – duchowny Rogoziński. Po tym za pozostałymi zesłańcami był wprowadzony szczególnie ścisły nadzór” (ГАИО, Ф. 24. Оп. 32. Д. 75. Л. 1–10). Krupienkow także dodaje, że „miejscowa administracja (okręgu kańskiego), jak gdyby celowo i metodyczne, prowadzi sprawę tak, jak by ich zmusić do buntu” (Skok 1974: 156). W odpowiedzi generał-gubernator Szałasznikow zwrócił uwagę gubernatora w Jenisejsku na konieczność „zabezpieczenia osoby Pajkerta, przy czym korespondencję tego rodzaju należy powierzać nie zwykłym kancelistom, a osobom bardziej odpowiedzialnym i zaufanym”. 21 lipca 1866 r., założone zostały akta Głównego Zarządu Wschodniej Syberii pn. „O sposobach zapobieżenia rozruchom, które by mogły wyniknąć wśród politycznych zesłańców w okręgach kańskim i minusińskim guberni jenijskiej”. Prowadzenie akt kontynuowano do 27 marca 1873 r. Nie wykazują one, aby zamierzone przez zesłańców powstanie miało wyraźny plan. Wydaje się, że podobnie, jak się rzecz miała na drodze zabajkalskiej, spiskowcy zamierzali wydostać się na wolność i szukać schronienia w Mongolii (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 12).

W wypadku powstania generał-gubernator nakazywał koncentrację sił wojskowych w jednym lub dwu takich punktach, „skąd mogłyby w potrzebie podać szybką i skuteczną pomoc, przy czym rozmieszczać komendę nie pojedynczo, po domach obywatelskich, ale w jednym budynku, jak w koszarach” (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 11–12).

Sytuacja była pełna napięcia i budziła niepokój. Naczelnik sztabu wschodniosyberyjskiego okręgu wojennego wystąpił do zarządu Wschodniej Syberii z następującymi wnioskami: 1) sformować w Minusińsku komendę wojskową i przydzielić ją do pomocy tamtejszemu oddziałowi kozaków; 2) postawić kozaków w stan pełnej gotowości bojowej, zaopatrzyć ich w dobrą broń i w dostateczną ilość ostrych ładunków, sprawdzić, czy nie ma wśród nich ludzi nie budzących zaufania; 3) transporty broni kierować bez zwłoki z Krasnojarska do Minusińska pod osłoną pewnej i wystarczającej eskorty; 4) zwrócić szczególną uwagę dowódcy pułku kozaków w Jenisejsku na ochronę zapasów broni i amunicji, z tym, aby w razie potrzeby kozacy mogli od razu stanąć pod broń (Ibidem).

Niepokój i trwogę budziły doniesienia napływające z różnych punktów guberni. Tak np. dowódca 6. sotni Jenisejskiego pułku kozaków donosił, że w rejonie stancyi Karatuzskiej (okręg minusiński) „przestępcy polityczni z Królestwa Polskiego spodziewają się, w związku

z małżeństwem cesarzewicza następcy tronu Aleksandra Aleksandrowicza, łask i przebaczenia, a jeśliby z jakichś powodów do nich nie doszło, chcą latem przyszłego roku utworzyć buntowniczy legion, jak to było na drodze nadbajkalskiej. Wszelkie nowiny i różne wiadomości otrzymują za pośrednictwem politycznego przestępcy Krajewskiego. Polacy pozwalają sobie wyrażać się ryzykancko i odważają się na niepojęte wystąpienia” (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 10–11).

Na skutek tego raportu oddział kozaków w Minusińsku powiększono o 20 osób, zaś do okręgów: kańskiego i minusińskiego wysłany został w celu przeprowadzenia dokładnego śledztwa i oceny położenia na miejscu urzędnik Kuźmiński. Ten przybywszy do Kańska stwierdził, że w domu kozaka Alczugowa mieszka dwóch zesłańców politycznych, trudniących się wyrobem kielbas: Felicjan Szumkowski i Aleksander Żebrowski, u których zatrzymują się przebywający do miasta Polacy. Zebrania te, donosił Kuźmiński generał-gubernatorowi, „mają charakter podejrzany, dlatego uważałbym za pożądane rozciągnąć baczny nadzór zarówno nad osobą samego kozaka Alczugowa, jak i nad jego lokatorami i przybywającymi do nich Polakami” (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 70, Л. 17–19).

Za wymagających szczególnego nadzoru uważał zamieszkałych w gminie tasiejewskiej: Władysława Bojarskiego, Aleksandra Lichtensteina, Władysława Śliziewicza, Stanisława Karmaszka, Aleksandra Selenza i Wincentego Kotowicza. Dwóch politycznych zesłańców, przebywających w gminie ustjańskiej, Jankowskiego i Żarnowskiego, którzy w czasie powstania za Bajkałem, wypowiadali się za podjęciem takiegoż powstania w okręgu kańskim. Kuźmiński radził wyprawić ich do oddalonych punktów guberni irkuckiej. Z innych Polaków zamieszkałych w tejże gminie

okazali się szczególnie złośliwi – Mikołaj Cyrk, Jan Romaszewski i Jan Kielczewski, wyrażający otwarcie swą złość przeciw rządowi, rozjeżdżający się swobodnie po wsiach i nie zajmujący się niczym”. Nad tymi zesłańcami wprowadzono tajny nadzór policyjny, a isprawnikowi w Kańsku zlecono przeprowadzenie surowego śledztwa (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 70, Л. 29–37, 99–101).

Generał-gubernator Szalasznikow po zapoznaniu się z tymi raportami nakazał co następuje gubernatorowi w Jenisejsku: nad kozakiem Alczugowem rozciągnąć surowy, tajny nadzór; zobowiązać go na piśmie, że będzie donosił władzy „o każdej szkodliwej dążności” swych polskich lokatorów; tym ostatnim zakazać przyjmowania u siebie towarzyszy i ostrzec, że w przeciwnym razie zostaną wyprawieni do miejsc bardziej oddalonych; sześciu zesłańców (Bojarski, Lichtenstein, Cyrk, Romaszewski, Kielczewski, Jankowski) oddać miejscowej władzy pod szczególnie pilną kontrolę. Siedmiu innych Polaków (Wierzbicki, Morzyński, Skarzyński, Paprocki, Sarnecki, Szczawiński, Podgórski) generał-gubernator nakazywał przysłać natychmiast do Irkucka pocztowymi końmi i pod właściwym nadzorem. Stąd dwaj pierwsi zostali odesłani do gminy iglińskiej w powiecie wierchojańskim, dokąd jeszcze nie kierowano Polaków. Podgórski – w rejon Kireńska, pozostali zaś do kraju Jakutów. Kozłowski i Bożuchowski nakazywano osiedlić w bardziej odległych miejscach okręgu jenisejskiego. Co się tyczy Tadeusza Rodzickiego i jego matki, osoby „najgorszego nastawienia, co potwierdzają i jej akta personalne”, przeniesiono ich oboje do Krasnojarska pod nadzór policji (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 70, Л.41–49).

W listopadzie 1867 r. Rodzicka zwróciła się do gubernatora, aby jej nie przenosić do Krasnojarska ze względu na tamtejszą drożyznę i prosiła o pozwolenie objęcia posady gospodyni u inspektora górniczego południowej części jenijskiego okręgu, Kawera. Generał-gubernator odpowiedział: „Żądanie Rodzickiej w żadnym wypadku nie może być załatwione. A pan Kawer lepiej by uważał z wyborem osób, za które bierze porękę”.

Jeżeli chodzi o Podosowa i jego żonę, podejrzanych o sympatyzowanie z zesłańcami polskimi, generał-gubernator nakazał poddać ich tajnemu nadzorowi (ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 23, Л. 27–44).

Równocześnie Główny Zarząd Wschodniej Syberii zakazał zesłańcom politycznym wszelkich zebrań i ostrzegł surowo horodniczego w Minusińsku, podpułkownika Falknera przed czynieniem zesłańcom jakichkolwiek ulg, pod karą zwolnienia ze służby. Z kolei Falkner doniósł gubernatorowi w Jenisejsku, że sędzia z Minusińska, Aleksander Biełow, dowiedział się, bawiąc w Krasnojarsku o nadzorze nad Podosowem i wygadał się przed tym ostatnim. Ton i styl raportu nie zostawiają wątpliwości, że Falkner starał się oddalić od siebie zarzut wygadania się.

Niepokojące wieści o powstaniu polskich zesłańców w rejonie Kańska, zapowiadającym na wiosnę 1867 r., napływały jednakże dalej. Generał-gubernator zlecił podpułkownikowi Kube organizację tajnego nadzoru i asygnował w tym celu dodatkowe środki, zobowiązując go do składania dwa razy miesięcznie raportów o nastrojach zesłańców i ewentualnych przygotowaniach powstańczych (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 46). Garnizon w Kańsku zwiększono do stu osób. W Kańsku i Minusińsku, stolicach regionów, skupiających największą liczbę zesłańców, urządzono okręgi wojenne; naczelnikiem jednego z nich został major Romanowicz, a drugiego rotmistrz Szałasznikow (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 48–51, 61, 73).

Wydana im instrukcja głosiła:

Rozumie się samo przez się, że w wypadku otwartego naruszenia spokoju, wystąpienia zbrojnego i w ogóle jakiegokolwiek skupiania się w zbrodniczych zamiarach przestępców politycznych, w rodzaju zesłorocznego ich wystąpienia na drodze nadbajkalskiej, macie działać z podległymi wam siłami zbrojnymi, stosownie do okoliczności, jak tego będzie wymagało osiągnięcie pozytywnych i ostatecznych rezultatów. W każdym wypadku, gdy się okażą potrzebne działania wojskowe, macie panowie decydować o nich osobiście, aż do otrzymania szczegółowych poleceń, stosownie do waszych raportów. Specjalną uwagę należy zwrócić na czujną ochronę broni i amunicji we wszystkich oddziałach wojskowych (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 73–75).

W maju 1867 r. wojsko wyruszyło na dyslokację i wstrzymano dalsze przygotowania zbrojne. Władze gubernialne uznały, że zbędne środki ostrożności „mogą wzbudzić wśród Polaków myśl, że są oni siłą i w rezultacie, przy wspólnej wszystkim Polakom porywczosci, ten i ów spośród nich może naprawdę wywołać rozruchy”. Ponadto, stosowanie ostrych środków oddaliłoby pożądaną i dającą się zauważyć asymilację Polaków z miejscową ludnością, tym więcej, że tuż przed opisanymi zajściami zaliczono do stanu chłopskiego 245 zesłańców w jednej tylko gminie abakańskiej (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 76).

Sami zesłańcy zdawali sobie sprawę, że powstanie na bezdrożach południowej części guberni byłoby czynem zupełnie beznadziejnym. Jedyną drogę na południe, przez Mongolię, ku granicy chińskiej zamykali dwie sotnie kozaków w stanicach Tyńsk i Innokientjewsk, wraz z miejscowymi garnizonami piechoty. O przejściu tajgą przez Sajan Zachodni nie było co myśleć, równałoby się to samobójstwu. Ponadto stosunek sił i uzbrojenia między zesłańcami i wojskiem był tak nierówny, że czynił sukces powstania nie tylko wątpliwym, ale wręcz niepodobnym. W okręgu kańskim, według oceny kapitana Rostopczyzna – delegowanego tam jako tymczasowego naczelnika wojennego – było 1200 zesłańców, zaś żołnierzy i kozaków 764. W okręgu minusińskim stosunek sił był jeszcze mniej korzystny dla powstańców. Jest w pełni zrozumiałe, że tendencje takie nie znalazły wśród zesłańców poparcia i wkrótce przycichły, nie uwidoczniając się w czynie (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 77).

W wyniku zmożonej kontroli ze strony władz powiatowych, tajnego nadzoru policyjnego oraz umiejętnemu rozmieszczeniu i wysyłaniu w oddalone regiony Syberii zesłańców polskich, władze guberni jeniisejskiej uniknęły wybuchu nowego powstania polskiego, tym razem na terenie guberni jeniisejskiej.

### **Skala represji popowstaniowych**

Następną kwestią, która różnie jest oceniana w historiografii, jest skala represji po powstaniu zabajkalskim. Większość zesłańców pisało w swoich wspomnieniach, że wszelkie próby buntu prowadziły do zaostrzenia reżimu i odbijały się niekorzystnie na warunkach życia ogółu. Ale zdarzały się i takiego rodzaju opinie, że mimo, że „powstanie było wysoce nierozsądne, a jednak garstka męźnych powstańców osiągnęła coś niecoś. Wieść o powstaniu rozeszła się za granicą. Egzekucje [...] wywołały silne wzburzenie w Austrii”. O jakim osiągnięciu tu mowa? Przed wszystkim o amnestii i szybkim powrocie zesłańców ale to dotyczyło przede wszystkim tych, kto był poddani Imperium Austro-Węgierskiego, również poddani Prus także zostali zwolnieni. Jednak większość zesłańców pochodziła z Królestwa Polskiego i ziem zabranych. Uczestnicy powstania zabajkalskiego byli wysyłani do prac katorżniczych lub na osiedlenie w oddalone miejscowości guberni irkuckiej, Kraju Zabajkalskiego lub na tereny Jakucji (Brus 2007: 14-15).

18 maja 1873 r. Aleksander II przychylił się do wniosku generał-gubernatora Syberii wschodniej Nikołaja Sinielnikowa i podpisał specjalny akt ułaskawienia dla uczestników „buntu” za Bajkałem. Byli uczestnicy powstania zabajkalskiego zostali wtedy zrównani w prawach z pozostałymi zesłańcami postyczniowymi i przeniesieni na osiedlenie. Dotyczyło to 291 pozostających przy życiu (spośród 413 skazanych w listopadzie 1866 r.). 3 najaktywniejszych uczestników wyłączono z tej amnestii – Kazimierza Arcimowicza, Leopolda Elijaszewicza i Alfonsa Niedermajera. Oni mieli prawo przejść na osiedlenie za 3 lata w 1876 r. (Ibidem: 16).

Większość z uczestników powstania zabajkalskiego osiedlała się na terenach guberni irkuckiej i sąsiedniej guberni jeniisejskiej. Sprawa polskiego artysty malarza Aleksandra Stankiewicza jest przykładem walki człowieka o prawo powrotu do ojczyzny. Był uczestnikiem powstania w latach 1863–1864, wyrokiem sądu był pozbawiony stanu szlacheckiego i skazany na 10 lat ciężkiej pracy katorżniczej. W 1865 roku został zesłany do Irkucka, a w 1866 roku – na Kolej Zabajkalską, gdzie wziął udział w powstaniu zabajkalskim.

Po procesie nad uczestnikami zrywu został wysłany do prac w Aleksandrowskiej gorzelnii, potem znów do Irkucka, a potem do warzelni soli. Według dokumentów archiwalnych w 1871 roku miał on 25 lat, wzrost 2 arszyny 6 werszków (ok. 170 cm). Brązowooki, włosy ciemny blond, brak znaków szczególnych (ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 1012, Л. 75).

Eugeniusz Niebelski nie powołując na żadne źródła podaje, że Aleksander Stankiewicz zmarł w 1878 r. w okręgu kańskim guberni jenijskiej w wieku 36 lat. (Niebelski 2016: 104). Jest to niezgodne z prawdą, czego dowodzą informacje znajdujące się w archiwach Kraju Krasnojarskiego (byłej guberni jenijskiej).

W 1871 roku, po odbyciu katorgi w Usolu na terenie guberni irkuckiej, Stankiewicza skierowano do Aleksandrowskiej gorzelnii znajdującej się w powiecie minusińskim guberni jenijskiej. W 1873 roku zwrócił się do gubernatora jenijskiego z prośbą o umożliwienie 6-miesięcznego wyjazdu do domu, aby „pomóc chorej matce i bratu mieszkającym w mieście Litin”, ale dostał odmowę (ГАКК, Ф. 595, Оп. 1, Д. 5509, Л. 1). W 1876 roku jego siostra Zofia Stankiewicz, mieszkanka miasta Litin w guberni podolskiej, zwróciła się do gubernatora o skierowanie jej brata ze wsi Pokrowsk w okręgu minusińskim „do innej miejscowości, gdzie mógłby łatwiej uzyskać środki do utrzymania się z malarstwa, którym się zajmuje” (ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 1012, Л. 1).

Po niezbędnej weryfikacji politycznej lojalności Stankiewiczowi pozwolono zamieszkać w Krasnojarsku przez rok w celu uprawiania malarstwa pod warunkiem właściwego nadzoru policyjnego” (ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 1012, Л. 10). W 1892 roku Stankiewicz szukał możliwości „powrotu do swojej ojczyzny z przywróceniem utraconych praw stanu, jak również starał się o skierowanie na służbę wojskową jako szeregowy do Syberii Wschodniej, ale bez powodzenia” (ГАКК, Ф. 595, Оп.1, Д. 3967, Л. 4).

W guberni irkuckiej cieszył się on wśród zesłańców sławą utalentowanego rysownika i akwarelisty, który zostawił swoje rysunki w albumie zesłańca Włodzimierza Czetwertyńskiego, razem ze swoimi kolegami – Stanisławem Katerłą i Maksymilianem Oborskim (Niebelski 2021: 80). Obecnie akwarele Aleksandra Stankiewicza można znaleźć w zasobach Muzeum antropologii i etnografii im. Piotra Wielkiego (Kunstkamera) w Sankt Petersburgu, w Muzeach Krajoznawczych w Krasnojarsku i Minusińsku oraz w Irkuckim muzeum sztuki. Najbardziej znaną akwarelą Aleksandra Stankiewicza jest obraz namalowany w 1875 r. pt. „Pobór jasaka przez Kozaków w guberni jenijskiej” (Чебодаева 2020).

Inny zesłańca, uczestnik powstania zabajkalskiego i jednocześnie żołnierz wojny krymskiej Paweł Kiełkiewicz, w 1879 r. popełnił samobójstwo będąc na osiedleniu w guberni jenijskiej (Niebelski 2016: 97). Większa część zesłańców miała możliwość wrócić do domu po amnestii 1883 r. Po ogłoszeniu ostatniej amnestii tzw. koronacyjnej na podstawie manifestu z 15 maja 1883 r. w guberni jenijskiej znajdowało się 2270 osób spośród byłych powstańców 1863 r. (Wyliczenia na podstawie: ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 41, 68, 69, 73, 74, 77, 79, 81, 87, 90, 92, 121, 122, 131, 135, 141).

W wyniku tej amnestii zesłańcom zezwolono na powrót do ojczyzny. W stosunku do nich przestał istnieć nadzór policyjny, przechodzili oni do stanu wolnych obywateli. Liczba zesłańców w guberni jenijskiej zmniejszyła się o 35–40% w różnych okręgach. Od 1883 r. Polacy, osądzeni za udział w powstaniu 1863 r., zostali zwolnieni spod nadzoru policyjnego i przestali być uwzględniani przez władze miejscowe przy zestawianiu okręgowych i gminnych wykazów dotyczących liczebności osób nadzorowanych. W 1885 r. w guberni jenijskiej

skiej zostało mniej więcej 2 tys. zesłańców – uczestników powstania 1863 r. Największa ich część przebywała w okręgach minusińskim i kańskim (Wyliczenia na podstawie: ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 121, 122, 131, 135, 141).

Od tego momentu nie można było zewidencjonować Polaków, którzy pozostali w guberni jenißejskiej po ogłoszeniu ostatniej amnestii. Już wcześniej wspomnianego Józefata Ohryzkę, którego członkowie spisku krasnojarsko-kańskiego wybrali jako przedstawiciela z decydującym głosem w tymczasowym rządzie syberyjskim ułaskawiono właśnie w wyniku tej amnestii, ale upłynął rok, nim go zwolniono. Ohryzko nie brał aktywnego udziału ani w spisku krasnojarsko-kańskim, ani w powstaniu zabajkalskim. Jednak władze uważały, że przybywający na dwudziestoletniej katordze w Akatju w pobliżu granicy z Chinami zesłańców jest na tyle niebezpieczny, że po zakończeniu procesu nad uczestnikami powstania zabajkalskiego jako podejrzany został przeniesiony do Wilujska w okręgu jakuckim. Przez kilka lat przebywał on tam w całkowitym odosobnieniu. Dopiero w 1871 r. pozwolono mu osiąść w Jakucku, a w 1874 r. przenieść się do Irkucka. Po zwolnieniu pozwolono mu na osiedlenie w Ufie, z czego on nie zdążył skorzystać i zmarł w Irkucku w 1890 r. (Kijas 2023: 359–360).

Jednak nie wszystkich uczestników powstania zabajkalskiego ta amnestia dotyczyła. Ostatnich uwalniano od nadzoru policyjnego aż w 1894 r. (Niebelski 2016: 102–103). I tu nie da się nie zgodzić z opinią Eugeniusza Niebelskiego, że nawet ta ostatnia amnestia, prowadzona już przy ostatnim cesarzu rosyjskim Mikołaju II była dość ograniczona, bo

w 1894 roku z ograniczeń zesłańczych i policyjnej kontroli wprawdzie zwalniano, przywrócono im też prawa i swobody, natomiast zabraniano powrotu i zamieszkania na ziemiach rodzinnych, w Polsce, na Litwie czy Ukrainie. Otrzymali wolność, ale w ramach Imperium – wolni, a jednak niewolni. Rodzina i kraj traciły ich bezpowrotnie, a dziś ich syberyjskie losy są najczęściej nie do rozpoznania (Niebelski 2016: 108).

### **Zakończenie**

Henryk Skok w swojej monografii „Polacy nad Bajkałem 1883-1883” wydanej w 1974 r. określił powstanie zabajkalskie jako „ostatni czyn zbrojny w historii powstania styczeniowego” (Skok 1974: 298–299). Jednak znana badaczka dziejów Syberii Wiktoria Śliwowska nie zgadzała się z tym określeniem „Trudno, jak sądzę, uznać bitwę, a raczej potyczkę, nad rzeką Bystrą-Miszyczą z 28 czerwca 1866 roku (nowego stylu 10 lipca), za epilog powstania styczeniowego, jego „ostatni akord”. Podobnie jak „spisek omski” 1833 roku – za próbę kontynuowania powstania listopadowego. I w jednym, i w drugim wypadku poniesiona klęska była nadto dotkliwa, by mógł ktokolwiek z dotkniętych jej skutkami uwierzyć po raz wtóry w sukces walki bez broni i bez jakiegokolwiek poparcia z zewnątrz”. (Niebelski 2016: 7). Wiktoria Śliwowska określała to powstanie raczej jako „wystąpienie zbrojne” z czym z kolei nie zgadza się Eugeniusz Niebelski. Píše on, że

wydarzenia nadbajkalskie były powstaniem. Były bowiem buntem przeciw zniewoleniu, miały swój wyzwolenczy cel, rozpoczęły się walką orężną z ciemnością, nawet jeśli – wbrew założeniom i nadziejom inspiratorów i przewodników – miały

tylko wymiar lokalny, krótki epizod zbrojny i zakończyły się całkowitą klęską i zbiorową ucieczką” (Niebelski 2016: 149–150).

Wszystko to tylko dowodzi, że temat powstania zabajkalskiego przyniesie nam jeszcze sporo nowych ciekawych odkryć, interpretacji i może nareszcie zaistnieje w świadomości polskiej jako ważny epizod historii narodowej.

#### **Literatura:**

- Brus A., Śliwowska W., (red.), 2007, *Wystąpienie polskich katorżników na trakcie okołobajkalskim. Cztery relacje*, Warszawa.
- Маина Чебодаева, *История Хакасии в картине, написанной в 1875 году: сбор ясака казаками*, <https://news.myseldon.com/ru/news/index/240015884> [15.08.2025].
- Митина Н. П., 1965, *Во глубине сибирских руд. к столетию восстания польских ссыльных на Кругобайкальском тракте*, Москва.
- Kijas A., 2023, *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik Biograficzny*, Poznań.
- Lasocki W., 1934, *Wspomnienia z mojego życia*, t.2., Kraków.
- Leończyk S., 2017, *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Warszawa.
- Лейкина-Свирская В.Р., 1962, *О характере восстания ссыльных поляков на Байкале в 1866 г.*, «Исторические записки» т.72, s. 229-245.
- Niebelski E., 2016, „*Lepsza nam kula niżli takie życie!*” *Polskie powstanie nad Bajkałem w 1866 roku*, Lublin.
- Niebelski E., (oprac.), 2021, *Antoni Rozmaniith – zesłaniec 1863 roku. Wspomnienia nadbajkalskie i syberyjski album*, Lublin.
- Pantielejew L., 1964, *Wspomnienia*, przeł. Z. Korczak-Zawadzka, Warszawa.
- Skok H., 1974, *Polacy nad Bajkałem 1863-1883*, Warszawa.

#### **Źródła:**

- Государственный архив Красноярского края (Archiwum Państwowe Kraju Krasnojarskiego) – dalej ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 23, 873, 1012.
- ГАКК, Ф. 2120. Оп.1. Д. 41, 68, 69, 73, 74, 77, 79, 81, 87, 90, 92, 121, 122, 131, 135, 141, 226, 3967, 5509.
- Государственный архив Иркутской области (Archiwum Państwowe Obwodu Irkuckiego – dalej ГАИО, Ф.24, Оп. 32, Д. 70, 75.

#### **References:**

- Brus A., Śliwowska W., (eds.), 2007, *Wystąpienie polskich katorżników na trakcie okołobajkalskim. Cztery relacje*, Warszawa.
- Chebodayeva M., 2020, *Istoriya Khakasii v kartine, napisannoy v 1875 godu: sbor yasaka kazakami*, <https://news.myseldon.com/ru/news/index/240015884> [dostęp 15.08.2025].
- Mitina N. P., 1965, *Vo glubine sibirskikh rud. k stoletiyu vosstaniya pol'skikh ssyl'nykh na Krugobaykal'skom trakte*, Moskva.
- Kijas A., 2023, *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik Biograficzny*, Poznań.
- Lasocki W., 1934, *Wspomnienia z mojego życia*, t.2., Kraków.

- Leończyk S., 2017, *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Warszawa.
- Leykina-Svirskaya V.R., 1962, *O kharaktere vosstaniya ssyl'nykh polyakov na Baykale v 1866 g.*, «Istoricheskiye zapiski» t.72, pp. 229-245.
- Niebelski E., 2016, „*Lepsza nam kula niżli takie życie!*” *Polskie powstanie nad Bajkałem w 1866 roku*, Lublin.
- Niebelski E.,(eds),2021,*Antoni Rozmanith – zesłaniec 1863 roku. Wspomnienia nadbajkałskie i syberyjski album*, Lublin.
- Pantielejew L., 1964, *Wspomnienia*, transl. Z. Korczak-Zawadzka, Warszawa.
- Skok H., 1974, *Polacy nad Bajkałem 1863-1883*, Warszawa.

**Sources:**

- Государственный архив Красноярского края (State Archives of the Krasnoyarsk Krai) – hereafter ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 23, 873, 1012.
- ГАКК, Ф. 2120. Оп.1. Д. 41, 68, 69, 73, 74, 77, 79, 81, 87, 90, 92, 121, 122, 131, 135, 141, 226, 3967, 5509.
- Государственный архив Иркутской области (State Archives of the Irkutsk Oblast – hereafter ГАИО, Ф.24, Оп. 32, Д. 70, 75.